nasz Sygnał

DODATEK SPECJALNY

Czasopismo Rzemieślniczej Branżowej Szkoły I Stopnia im. Bł. Karoliny Kózkówny w Pilźnie

Nr 1/2025 (19)

GRUPA UCZNIÓW Z RBS PILZNO WYRUSZA W DROGĘ

PRZENOSI SIĘ W PREHISOTRIĘ

SPOTYKA KRÓLA Z XVII - WIECZNEJ FRANCJI

MARIĘ SKŁODOWSKĄ-CURIE I NIE TYLKO

EXTRA BONUS

W zwykły poranek w RBS Pilzno uczniowie odkrywają w szkolnej piwnicy tajemnicze, migoczące urządzenie – to wehikuł czasu! Nim zdążą dobrze się zastanowić, maszyna uruchamia się, wciągając ich w wir czasoprzestrzeni. Z niesamowitą prędkością przemierzają wieki, lądując raz wśród rycerzy i zamków, innym razem na pokładzie statku odkrywców lub w samym środku rewolucji przemysłowej. Historia ożywa na ich oczach – tu nie ma miejsca na nudę ani przypadek! Rozpoczyna się wielka misja: odkryć to, czego nie uczą żadne podręczniki, i wrócić zanim… czas się skończy.

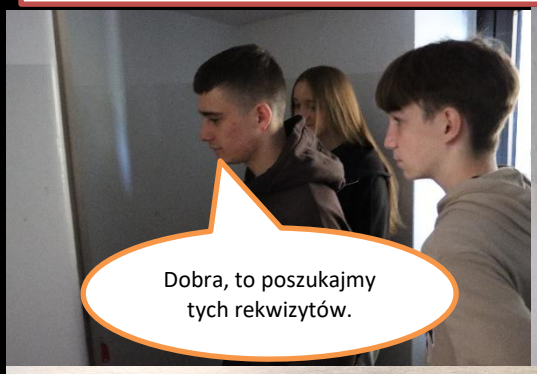

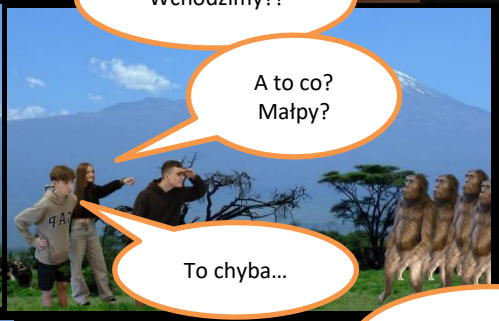

Chcę mieć pamiątkę! Zróbmy sobie selfie.
Abra-Cadabra, jestem Merlin!
Cześć, Merlin!
Żeby się stąd wydostać, musicie ułożyć ten artefakt!
Jak to zrobić?
Jak nie jesteś tępa dzida, to ci wyjdzie piramida!
Ja tępy nie jestem!
Maria Skłodowska-Curie wynajduje różne pierwiastki.
Tymczasem w XIX-wiecznej pracowni.
Ciekawe, czy by mi to pomogło?
Ale mnie boli głowa!
Kto mi tu przeszkadza w pracy?
Bardzo przepraszamy. Nie chcieliśmy pani przeszkodzić.
A czy ma pani coś dla nas?
Skoro tu jesteście, to popatrz!
Co to może być?
Oto moje odkrycie!
A tak, tak, to dla was...
Pani Mario, jest pani wspaniała!
Och, dziękuję ci, młodzieńcze!
Mamy to...
Zdradzę pani sekret: dostanie pani Nobla!
Jest!
Far far away... w innej galaktyce...
Co to jest?
Wiitttaaajj, przyyyjacieluuu!
Ahoj, przybysze!
Wiem, czego potrzebujecie.
Spójrzcie, pasuje!

Na nas już czas.
Średniowiecze. Na dworze króla Wilhelma królewna stoi fochy.
Aż tu nagle zjawia się ktoś obcy…
Straż reaguje po rycersku…
No właśnie!
Jeszcze ich nie zabijajcie…
Po moim trupie…
Mówcie zaraz, kim jesteście!
Za zabicie smoka ręka księżniczki…
Tato ja nie chcę!
Ty się z nią ożeń!
Nie… Ty się z nią ożeń!
Ej, chodź na stronę!
Mnie się podoba tamten rycerz.
Będę grzeczna!
Nie przepadam za księżniczkami.
Lepiej dawaj artefakt!
Artefakt chciałeś?
No dobra!
Dzięki, całkiem sympatyczny z ciebie król.
Wszystkim będziemy opowiadać twoją historię.
Musimy się zbierać!
W sumie niezły ten Filipek!
1944 rok – Powstanie Warszawskie
Ja stoję na czatach. Ale patrzcie…
Przeszkadzacie nam w akcji… Swój czy obcy?
Spokojnie, jesteśmy Polakami!
Chętnie pomożemy!
Dawać spray. Już maluję!
Nie teraz. Musimy się zmywać.
Macie dla nas artefakt!
Musimy to złożyć razem!
To nie tu!
Chyba się udało!
To było tak i tak?
Wreszcie w domu!
Ej, ale wszystkiego im nie możemy powiedzieć!
THE END